

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p><b>Ceny prenumeraty:</b>                  W Łwowie bez doręczenia do domu . . . . . mies. zł. 2—, kwart. 6—                  z dostawą do domu . . . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7—                  Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7—                  Zagranicą . . . . . mies. zł. 5—, kwart. 15—</p>	<p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.                  Konto PKO Lwów № 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:                  LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.                  Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.                  Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU  <b>10 gr.</b></p>	<p><b>Ceny ogłoszeń:</b>                  Za 1 wiersz milimetr. (8 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 10, w kronice, repertorium, dział gospodarczy, paski w tabelach gr. 10, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1— Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupon i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsca 10 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
--	---	--	---------------------------------------	--

## Setne posiedzenie.

Setna sesja Rady Ligi Narodów. Formalnie wszystko w porządku. Skrupulatnie ustalony porządek dzienny: sprawy budżetowe i administracyjne sekretariatu generalnego Ligi, nominacje personelu ligowego, obsada wakujących stanowisk w różnych komisjach i komitetach fachowych. A dalej: wysłuchanie i zatwierdzenie sprawozdań komitetów ligowych jak ekonomicznego, finansowego, komisji prawnej, komitetu higieny, komitetu do zwalczania opium, komitetu międzynarodowej współpracy intelektualnej itd.

Wśród całej tej masy spraw są jednak właściwie tylko trzy „zagadnienia”: pierwsze — to sprawa zwołania przedium Konferencji Rozbrojenia, wcióż jeszcze formalnie istniejącej. Drugie — to zagadnienie „działania paktu Ligi Narodów”, wedle nomenklatury oficjalnej. Trzecie — to apel rządu chińskiego w sprawie „zastargu” na Dalekim Wschodzie.

A jednak mimo wszystko tak się złożyło, że z tego setnego posiedzenia nie zrobiono żadnej uroczystości. Były zaś ku temu przyczyny.

Moment i nastroje, wśród których przedstawiciele państw, reprezentowanych w Radzie spotykają się tym razem ze sobą i odbywają narady nad punktami porządku dziennego nie rokują bynajmniej wiele radości. Poprzedziły tę sesję zgrzyty i ciężkie ciosy zadane instytucji genewskiej. Po wystąpieniu Włoch z Ligi za stołem Rady stać będzie jeszcze jeden fotel pusty. Poza tą formalną a bardzo dotkliwą zmianą wiszą nad tą sesją Ligi ciężkie chmury niezadowolenia, które w sposób niezwykle szczery a zarazem energiczny wypowiedzieli przedstawiciele mniejszych potęg, wchodzących w skład Ligi. Rozczarowanie, jakie spotkało te państwa, powoduje nakaz moralny jak najskrupulatniejszego zastanowienia się nad losami Ligi Narodów w najbliższej przyszłości.

I dla tego to rewizja paktu Ligi, ta skomplikowana i zawiła sprawa jest w tej chwili najaktualniejszym zagadnieniem w Genewie. Wskutek wystąpienia Włoch z Ligi wszelkie próby revisionistyczne pójdą przede wszystkim w kierunku t. zw. klauzul sankcyjnych (par. 16 paktu). Doświadczenie, jakie dało zastosowanie po raz pierwszy w historii Ligi sankcyj zbiorowych w stosunku do Włoch, było zbyt gorzkie, aby można było nie wysnuć z tego wniosków a być może i jakichś konsekwencji.

Polska ma wiele kapitalnych dowodów najlepszych swych zamiarów w sprawie utrzymania prestiżu instytucji genewskiej ale też Polska nie mogłaby się nigdy zgodzić na to, aby Liga zmieniła się w jakąś konferencję doktrynalną, zwracającą się przeciw państwowemu, pewnym specjalnym charakterze, który stała się narzędziem jakiegoś „bloku” jednych państw przeciwko innym.

Mimo to nie należy sobie wyobrazić, by w tej chwili rozegrały się na genewskim terenie jakieś wstrząsające wypadki. Jest prawdopodobne, że trzy wielkie potęgi, reprezentowane przez swoje stałe miejsca w Radzie Ligi t. j. Francja, Anglia i Sowiety będą unikały takiej generalnej rozprawy, do której nie są jeszcze dostatecznie przygotowane. Anglicy nie lubią się spieszyć i wierzą święcie, iż w różnych drażliwych sprawach najlepszą grą jest gra na zwłokę. W danej sprawie, jeśli cho-

## Powstańcza łódź podwodna zatopiła statek brytyjski.

Londyn. 1. 2. (PAT.) Otrzymało w Londynie wiadomość potwierdzoną w ciągu nocy przez admiralicję brytyjską, że w pobliżu Kartagenu 16 mil na południe od przylądka Tinosa powstańcza łódź podwodna storpedowała wczoraj rano statek brytyjski „Endymion” liczący 889 ton wyporności, zarejestrowany w Gibraltarze.

Wśród 15 osób załogi tylko 4 zosta-

ły uratowane. 11 osób zatono, w tej liczbie kapitan, jego żona i 2 inżynierowie, obywatele brytyjscy oraz znajdujący się na pokładzie statku obserwator Międzynarodowej kontroli morskiej Komitetu nieinterwencji, obywatel szwedzki.

Statek trafiony torpedą poszedł na dno w ciągu 4 minut.

## Polityka morska Francji.

Paryż. 1. 2. (PAT.) Duże wrażenie wywołało oświadczenie ministra marynarki Bertranda. Minister Bertrand oświadczył, iż gwałtowne zbrojenia innych państw stawiają Francję wobec konieczności rewizji dotychczasowego

programu morskiego. Należy oczekiwać, iż w najbliższym czasie rząd francuski przystąpi do intensywnej odbudowy swej floty wojennej, celem dorównania wysiłkom innych państw.

## Debaty nad reformą paktu Ligi Narodów.

Genewa, 1. 2. (PAT.) Wczoraj przed południem rozpoczęły się obrady komitetu 28, poświęcone zagadnieniu reformy paktu Ligi Narodów na podstawie raportu lorda Cranborne'a.

W dyskusji pierwszy zabrał głos przedstawiciel Szwecji Unden, który przypominał, że raport lorda Cranborne'a przewiduje w zasadzie 3 typy Ligi Narodów: 1) Liga Narodów jako instytucja, mająca stosować sankcje zbiorowe, 2) typ Ligi Narodów, nie przewidujący sankcyj 3) typ pośredni pomiędzy pierwszym i drugim. P. Unden oświadczył, że problem uniwersalności Ligi Narodów jest ściśle związany z art. 16 paktu, przewidującym sankcje. W konsekwencji skuteczne działanie Ligi Narodów może być zapewnione tylko przy całkowitej uniwersalności Ligi Narodów. Wobec braku tej powszechności Liga Narodów

utraciła zdolność stosowania sankcyj, członkowie jej nie są już obowiązani do automatycznego udziału w akcji zbiorowej z art. 16. Najlepszym dowodem, że art. 16-ty nie jest obowiązujący w każdej sytuacji i dla wszystkich, jest okoliczność, że artykułu tego nie zastosowano do obecnego konfliktu na Dalekim Wschodzie.

Następny mówca, przedstawiciel Szwajcarii Gorge oświadczył, że Szwajcaria nie omieszką we właściwym czasie zawiadomić Radę lub Zgromadzenie Ligi Narodów, iż powraca do całkowitej neutralności, z której zrezygnowała w r. 1920. Jeżeli chodzi o aktualny problem sankcyj, mówca stwierdza, że po wystąpieniu z Ligi Narodów dwóch wielkich sąsiadów Szwajcarii: Niemiec i Włoch, Szwajcaria zmuszona jest myśleć wyłącznie o swej neutralności.

## Komunikat Ligi w sprawie Gdańska.

Genewa, 1. 2. (PAT.) Sekretariat Ligi Narodów ogłosił następujący komunikat:

Komitet 3-ech, który z polecenia rady Ligi Narodów śledzi sytuację w Gdańsku odbył 2 zebrania. Komitet wysłuchał nowego raportu, w którym Wysoki Komisarz zdał sprawę z warunków w jakich wykonywa swe funkcje oraz z rozwoju położenia w Gdań-

sku od ostatniej sesji Komitetu. Komitet zbadał położenie po wysłuchaniu expose Wysokiego Komisarza, oraz wyraził swe zadowolenie ze sposobu w jaki Wysoki Komisarz wywiązuje się ze swego zadania. Komitet nie uznał za potrzebne zaproponować, aby na bieżącej sesji rady wpisana została jakakolwiek sprawa Gdańska.

## Stanowisko Polski.

Genewa, 1. 2. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu 28-u delegat polski min. Komarnicki wygłosił następujące przemówienie:

Interesująca dyskusja, jaka odbywa się obecnie na podstawie raportu lorda Cranborne'a wyłoni niewątpliwie ze względu na powagę sytuacji doniosłe elementy wytyczne dla przyszłości Ligi Narodów jako narzędzia stałej i zorganizowanej współpracy międzynarodowej. Zadanie moje jest znacznie ułatwione wskutek tego, że polski mi-

nister spraw zagr. przedstawił w głównych zarysach punkt widzenia naszego rządu, przemawiając w komisji spr. zagr. Sejmu w dn. 10 stycznia a następnie przed Radą Ligi Narodów 27 bm. Z drugiej strony muszę przypomnieć memorandum rządu polskiego z 9 grudnia. W ramach tych deklaracji oficjalnych pozwolę sobie dorzucić kilka uwag i stwierdzeń dodatkowych. Aby Liga Narodów naprawdę była w stanie całkowicie wypełnić misję, jaka została jej powierzona przez obec-

dzi o reformę Ligi, zgodni są z nimi Francuzi.

A także cały szereg państw innych, które po całej historii z sankcjami antytyłskimi zachowały silny niesmak, mają wprawdzie zamiar przystąpić do

rewizji paktu Ligi ale uczynić to chcą z zachowaniem daleko idących ostrożności. Nieprędko się zdecydują na jakieś zbyt pochopne kroki w sprawie zmiany paktu w tym czy innym kierunku. A.

ny pakt, należałoby, aby rzeczywiście była uniwersalna i aby wszystkie państwa o dużym znaczeniu brały w niej udział.

Rząd polski nie mógłby zgodzić się na to, aby Liga Nar. bez względu na statut, jaki posiada, mogła być wykorzystana jako instancja dla zatwierdzania decyzji powziętych poza Ligą przez niektóre państwa zainteresowane. Rząd polski nie mógłby zgodzić się na to, aby rozdzielenie w ten sposób na członków Ligi zobowiązań i odpowiedzialności wpływało z decyzji, w których uchwaleniu członkowie Ligi nie brali udziału.

## DEPESE DLA P. PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Warszawa, 1. 2. (PAT.) Pan Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski wysłał depezę treści następującej:

Pan Prezydent R. P. Prof. Ignacy Mościcki — Wisła.

Proszę posłusznie Pana Prezydenta aby zechciał przyjąć z okazji Swoich Imieniem najszczerze życzenia wraz z wyrazami najgłębszej czci, które mam zaszczyt złożyć w imieniu rządu R. P. i własnym oraz od całej administracji.

(—) Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski.

Depesze gratulacyjne nadesłali również P. Prezydentowi Marsz. Sejmu St. Car, oraz Marsz. Senatu A. Prystor.

## MIN. BECK W WARSZAWIE.

Warszawa, 1. 2. (PAT.) Minister spraw zagranicznych p. J. Beck powrócił wraz z małżonką w dniu wczorajszym do Warszawy. Na dworcu powitani powracającego ministra podsekretarz stanu w M. S. Z. p. J. Szembek oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spr. zagranicznych.

## PLENUM SENATU.

Warszawa, 1. 2. (PAT) Plenarne posiedzenie Senatu zostało wyznaczone na piątek 4 lutego na godzinę 10 rano. Na porządku dziennym znajduje się m. in. nowela emerytalna.

W związku z tym posiedzenie komisji budżetowej wyznaczone na piątek na godzinę 11 rano dla rozpatrzenia preliminarza budżetowego Ministerstwa Spraw Wojskowych odbędzie się tegoż dnia o godz. 17-tej.

## SŁUŻBA MŁODYCH O. Z. N.

Warszawa, 1. 2. (PAT.) W środę dnia 2 lutego br. o godz. 17-tej w lokalu Obozu Zjednoczenia Narodowego przy ul. Matejki 3 odbędzie się uroczyste otwarcie prac „służby młodych” OZN.

## WSPÓLPRACA LITEWSKO-CZEŃSKA.

Ryga, 1. 2. (PAT.) Z Kowna donoszą, że w dniu wczorajszym ukonstytuowało się tam towarzystwo współpracy i zbliżenia litewsko-czeskiego.

## HURAGAN NAD FRANCJĄ.

Paryż, 1. 2. (PAT.) Burza, która rozpoczęła się w sobotę, trwała nad Francją jeszcze przez cały dzień niedzielny, szerząc wszędzie ogromne szkody.

## Wiadomości bieżące.

<b>1</b>	<b>Wtorek</b>
	Ignacego
	Intro: NPM. Grom.
LUTEGO 1938	Wschód słońca 7:19 Zachód 16:22

## TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 19.45 V koncert symfoniczny Filharmonii lwowskiej.

Sroda godz. 12 „Janek i Franek”. — Godz. 15.30 „Domek z kart”. — Godz. 19.30 „Domek z kart”.

Czwartek godz. 19.30 „Domek z kart”.

## TEATR ROZMAITOSCI.

Wtorek godz. 20 „Stronę żegna Lwów”.

Sroda godz. 12 Poranek kolend — Godz. 15.30 „W perfumerii”. — Godz. 19.30 „W perfumerii”.

Czwartek godz. 19.30 „Ten i tamten”.

## KINOTEATRY.

APOLLO: „Ostatni alarm”.

CASINO: „Królowa przedmieścia”.

CHIMERA: „Włóczęga północy”.

EUROPA: „24 godzin miłości”.

KOPERNIK: „Historia jednej nocy”.

MUZA: „Król i chórzyśka”.

PALACE: „Ulan ks. Józefa”.

PAX: „Bolek i Lolek” oraz „King Kong”.

RAJ: „Naręczona z przypadku”.

RIALTO: „Sam na sam”.

SWIT: „Zapomniane twarze” i „Biały Tarzan”.

STYLOWY: „Hr Władzinow” i rewia.

TON: „Flap i Flap” oraz Wallace Beery.

UCIECHA: „Droga do sławy” i rewia.

— V. koncert symfoniczny filharmonii lwowskiej. Dziś o godz. 7.45 wieczorem odbędzie się V Koncert Symf. Lwów. Filharmonii z udziałem solistki sławnej skrzypaczki węgierskiej Magdy Hajos, wielokrotnej solistki festiwalów w Salzburgu, uczennicy słynnej szkoły Joni Hubaya, która wykona piękny koncert Glazunowa z towarzyszeniem orkiestry oraz szereg utworów solowych z towarzyszeniem fortepianu przy akompaniowaniu Ireny Lipczyńskiej. Orkiestra pod dyrykcją znakomitego wielonaczelnego i dyrygenta znanego z występów we Lwowie Kazimierza Wilkomirskiego, ostatnio dyrektora Konserwatorium Muzycznego w Gdańsku. W programie koncertu zostaną wykonane utwory Beethovena, Wieniawskiego, Karłowicza, Czajkowskiego. Dyrekcja filharmonii podaje do wiadomości, iż część programu w wykonaniu słynnej skrzypaczki nie będzie transmitowana przez radio. Wynajem łóż i abonamenty ważne. Przeprowadź biletów w kasie Teatru Wielkiego i miast, wcz. i w składzie nut Seyfartha.

— Dziś „Pan Stronę żegna Lwów”. Dziś o godz. 8.00 w T. Rozmaitości odbędzie się pożegnalny wieczór, na którym Wilhelm Korabiowski wystąpi na scenie w swej podwójnej roli i pożegna się z publicznością lwowską. W programie wieczoru zostaną wykonane niezapomniane parodie prelegentów radiowych, które stały się ulubionymi audycjami radiosłuchaczy całej Polski, a postać „Pana Stronę” jest już we Lwowie postacią legendarną. W pożegnalnym wiecz. wezmą udział Wład Majewska, Teodozia Lisiewicz i Józef Wieszczyk, oraz artyści teatrów miejskich Helena Chaniecka i Henryk Szletyński. Przeprowadź biletów na atrakcyjny pożegnalny wieczór ulubieńca radiosłuchaczy całej Polski odbywa się w szybkim tempie i po cenach wyjątkowo niskich od gr. 50 do zł. 2.70 w kasach sprzedawczy. Abon. ważne.

— „Domek z kart” w Teatrze Wielkim. Poczynając od środy, muzyczna komedia „Domek z kart” przechodzi na repertuar T. Wielkiego i będzie grana dwu-

## W dniu imienin P. Prezydenta R. P.

Lwów w dniu imienin Najdoszaniejszego Solenizanta przybrał uroczysty wygląd. Z gmachów rządowych, samorządowych i domów prywatnych powiewają chorągwie o barwach Państwa i miasta, okna i balkony ozdobione emblematami i portretami Pana Prezydenta. O godz. 9 rano rozpoczęły się nabożeństwa w kościołach wszystkich wyznań i obrządków.

Uroczystą Mszę pontyfikalną w Bazylice archidiekańskiej odprawił JE. ks. Arcybiskup dr. Twardowski w otoczeniu licznego kleru. Na chórze pieśni religijne odśpiewał chór kleryków. W uroczystości wzięli udział reprezentanci władz rządowych z wicewojewodą Chmielewskim, wojskowych z gen. Czumą, dalej prezydent miasta dr. Ostrowski, reprezentanci władz i urzędów. W nawie zajęły miejsca delegacje organizacji kombatanckich i stowarzyszeń ze sztandarami. Wojskowe ho-

nory oddała kompania honorowa jednego z pułków z orkiestrą.

## UROCZYSTE OTWARCIE ŚWIETLICY LEGIONOWEJ WE LWO- WIE.

We Lwowie odbyło się w lokalu Oddziału Związku Legionistów Polskich przy ul. Jabłonowskich 11, uroczyste otwarcie Świetlicy Legionowej, połączone z wieczorem ku uczczeniu 75-letniej rocznicy Powstania Styczniowego.

Ogromna sala świetlicy wyposażona w pianino, bilard, ping-pong, szachy, karty bridżowe itp. była wypełniona po brzegi. Prócz niej, zremontowany obecnie lokal Legionistów składa się z kilkunastu pokoi, mieszcząc się w nich wspólnie z Peowiakami i zawierającą piękną bibliotekę, dużą salę posiedzeń, duży Sekretariat, pokój Prezydium, lokale Kół pułkowych, szerokie, opalone korytarze i w. in.

## Powódź w Poznańskim.

Poznań, 1. 2. (PAT). Warta w dalszym ciągu opada w Poznaniu. Wczoraj w południe notowano na wodomierzu plus 3.28 m., w dole rzeki natomiast przybór wody jeszcze trwa. W Śremie poziom wody obniżył się o 17 cm. i wynosił wczoraj rano 288 cm. Nie jest jednak wykluczone, że Warta przybiera jeszcze, ponieważ w jej dorzeczu spadł śnieg, który natychmiast

stopniał. Miejscowość Motylewo, która znajduje się po stronie niemieckiej, jest zagrożona jeszcze niebezpieczeństwem powodzi wskutek podnoszenia się poziomu rzeki. Woda dociera do zabudowań i zagraża kościołowi protestanckiemu. Niebezpieczeństwo zwiększa jeszcze wartki prąd rzeki Głdy.

W pow. chodzieskim około 3.000 mórg zalanych jest przez Notec.

krótnie w środę popołudniu i wieczorem, w doskonałej obsadzie z Tiche i Mierzejewskim w rolach głównych.

— „W perfumerii” komedia w Teatrze Rozmaitości. — Znankomita komedia „W perfumerii” wraca na repertuar T. Rozmaitości i zostanie odegrana w środę popołudniu i wieczorem. Ważny abon. 11

— „Janek i Franek”. Jutro w Teatrze W. o 12.00, po cenach od gr. 25 do zł. 1.70, dane będzie powtórzenie bajki dla dzieci „Janek i Franek” z ulubieńcami dzieci Danusią Hornung i Bogusią Michną na czele, w dalszej niezmięnionej obsadzie, z udziałem dziesięcioletniego baletu szkoły Ciesielskiej-Goreckiej.

— Poranek kolend średniowiecznych. Staraniem Tow. Przyjaciół Muzyki w dniu jutrzejszym o 12.00 w Teatrze Rozm. odbędzie się poranek kolend średniowiecznych w wykonaniu seminarium kultury starożytnej prof. R. Ganszyna. Bilety po gr. 50 i 80. Członkowie Tow. P. M. mają wstęp wolny.

— Tanie przedstawienia po 1 zł. — W czwartek, piątek i sobotę w Teatrze Rozm. odbędzie się tanie przedstawienia po 1 zł za bilet na każde miejsce w parterze. Na przedstawieniach tych zostanie odegrana doskonała komedia Kiedrzyńskiego „Ten i tamten”. Nabywca biletu, zgłaszający się wcześniej, otrzymuje w kasie sprzedawczy w kolejności najbliższe miejsce. Przeprowadź odbywa się w kasie miastowej, ul. Akademicka 28.

— Opera — Teatr Wielki. — Najbliższy cykl operowy, obfitować będzie w szereg atrakcji. Już 8-go b. m. daną będzie opera Pucciniego „Tosca” z udziałem wybitnego tenora op. państwowej we Wiedniu p. Norberta Ardellego. W tytułowej roli, wystąpi primadonna opery warszaw-

skiej p. W. Werńska P. Wraga wystąpi w najlepszej swej roli Scarpia. 10-go b. m. wchodzi na afisz dwie przepiękne opery „Pajace” i „Rycerskość wieśniacza” z udziałem tych samych śpiewaków, doskonałego barytona p. Reychana. 12-go b. m. daną będzie „Carmen” z udziałem światowej śpiewaczki, rodowitej hiszpanki Conchity Velasquez Obok niej w roli Don Josego wystąpi p. Ardelli. Dyryguje p. Lehret.

Bilety w kasie Teatru i w Orbisie, plac Mariacki 5.

## KOMUNIKATY.

— Tradycyjny opłatek członków Pododdziału Koła 2 pp. Leg. Pol. odbędzie się dnia 2 lutego br. o godz. 18.00 w sali Kasyna Oficerskiego przy ul. Piotra i Pawła

— Wycieczka do Krakowa. Z okazji przyjazdu do Krakowa regenta Węgier Horthyego, Two Polsko-Węgierskie we Lwowie organizuje wycieczkę ze Lwowa do Krakowa. Uczestniczyć mogą członkowie organizacji turystycznych w liczbie minimalnej 15 osób, zniżka zaś wynosi 33 proc., tak, że uczestnicy płacą tylko 2/3 kosztów taryfowych za przejazd. Zgłoszenia najpóźniej do czwartku włącznie przyjmują „Orbis”.

## KRONIKA MIEJSKA.

Wydalenie się z domu. Piotr Sylsawowicz (Głęboka 15) doniósł policji, że syn jego Ludwik, liczący lat 14, uczeń VII. klasy szkoły pow. udał się wczoraj do szkoły i dotąd nie powrócił.

## Z RUCHU MUZYCZNEGO.

## Pożyteczna inicjatywa.

W ciągu kilku ostatnich tygodni zostało założone we Lwowie Towarzystwo Przyjaciół Muzyki. Celem tej nowej placówki kulturalnej jest udostępnienie poważnego repertuaru muzycznego jak najszerszemu warstwowi społecznemu, w pierwszym rzędzie robotnikom, rzemieślnikom i drobnej pracującej inteligencji. W tym celu inicjatorowie ułożyli obszerny i dobrze przemyślany plan działania. Koncerty, na poważnym i prawdziwie artystycznym poziomie, mają być dostępne dosłownie dla wszystkich, gdyż ceny biletów będą groszowe. I tak np. w dniu 23 stycznia br. urządzono pierwszy koncert popularny w sali Pols. Tow. Muzycznego, poświęcony wyłącznie muzyce romantycznej. Wszystkie bilety były po 20 groszy. Jako wykonawcy wystąpili pp. Waleria Jędrzejewska (sopran), J. Masłowski (baryton-bas), Fr. Herman (skrzypce). Akompaniowali pp. Kryczyński i dr. Szczepański. Specjalną prelekcję objaśniającą wygłosiła p. dr. Lissa. Wkrótce potem, dnia 26 stycznia, urządziło Towarzystwo Przyjaciół Muzyki w sali Teatru Rozmaitości, drugi koncert, poświęcony w całości wielkiemu kompozytorowi Karolowi Szymanowskiemu. Clou tego wieczoru stanowił śpiew p. Stanisławy Korwin-Szymanowskiej, jedynie dziś kompetentnej wykonawczyni i interpretatorki pieśni zmarłego mistrza. Akompaniował dr. E. Steinberger. Niektóre utwory na skrzypce wykonała p. Marco.

Witając bardzo życzliwie inicjatywę Towarzystwa Przyjaciół Muzyki wyrażamy nadzieję, że rozwinięta ona swą działalność naprawdę wszechstronnie i będzie się wystrzegać niepotrzebnych przejawów i eksperymentów, ograniczając się do repertuaru żelaznego muzyki wszelkich epok i wszelkich kierunków, bez preponderacji np. muzyki nowoczesnej na niekorzyść tzw. „konserwatywnej”. Trzeba pamiętać bowiem, że szerokie rzesze ludzi pracujących, jakkolwiek niepozbawione muzyczności, nie znają jeszcze arcydzieł epok dawniejszych. Trzeba więc nie pominać nikogo. Ani klasyków ani romantyków, ani też kompozytorów późniejszych. Trzeba dać poznać szerokiemu ogółowi arcydzieła sztuki symfonicznej i wokalne. Trzeba więc popularyzować jak najintensywniej Bacha, Mozarta, Beethovena, Chopina, Moniuszkę, Verdiego, Wagnera itd. Potem przyjdzie kolej na autorów doby dzisiejszej, dla słuchania których musi się już mieć odpowiednie nastawienie i przygotowanie. Z. I.

## NA POMOC ZIMOWĄ.

Rawicz, 1. 2. (PAT) Więzienie rawickie, współdziałając z ogólnopolskim Komitetem Pomocy Zimowej dla Bezrobotnych wykonało bezpłatnie w swoich warsztatach 10.000 płaszczy.

## Sport i wychowanie fizyczne.

Obóz treningowy dla najlepszych pięściarzy Lwowa organizuje LOZB.

W automobilowym zjeździe gwiazdystym do Monte Carlo na 6 polskich ekip odpadła 1. Osada Zagórna — Mazurek zajęła 21 miejsce, Bellen — Kulesza 25, Marek — Borowik — Jakubowski 54, Laurysiewicz — Nowak 74, Kulaczkowski — P. Onaszk 79.

W międzynar. mistrz. narc. Węgier w biegu jazdowym: 1) Włoch Passet, 3) Polak Szindler, 6) Bochenek, 7) Marusarz na 54 zawodników.

Reprezentacja hokejowa Śląska poniosła w pałacu sportowym w Berlinie klęskę z kombinowaną reprezentacją Berlina 1:4.

## JÓZEF BIENIASZ.

## LEŚNE WYGI

## POWIEŚĆ.

## I.

Nawet bardzo domyślny człowiek nie przyszedłby na to, by niewielki zrąb, porośnięty gąszczem ostreżym, dzikiego głogu i wybujałego trawka, mógł być terenem tylu dziwnych zdarzeń. Wokół rósł stary zazdrośnik las. Stał zwarty, chłodny, surowy, sam chłonąc pełną gardzieli powietrze i sycając się słońcem, którego nie dopuszczał do swych podnóży. W dole panował wieczny mrok. Stąd znikło wszelkie życie. Ziemię zaścielał żalobnie jeno martwy susz i zrudziła ściółka.

Tylko mała polanka pławiła się w słońcu. Czyjeś ręce wyrębały tu przed laty kilkanaście drzew i uczyniły w wysokim lesie szczerbę, kędy lunęły od razu świetlane strugi, przeobrażając w sposób czarodziejski jałową dotychczas glebę. Wnet usadowiły się tutaj nie wiadomo skąd wachlarzowate paprocie i boże drzewka, wstały skrzypy, zadłarły łby sasanki, zaśmiały się niezapominajki. Rozradowało się na zacisznej polanie śród boru. A wszystko, co żyło, wpiło się kurczowo w ciepłą ziemię, osłaniając ją własnym ciałem i z kolei zazdrośnie strzegąc, by przypadkiem nasienie sosny nie dotarło do życiodajnej substancji i nie rozrosło się na podobieństwo włochatych maci,

co szumiały wokół. To oznaczałoby niechybną śmierć dla leśnego drobiazgu.

Jednego dnia, nad rozświetloną polaną, ukazała się dziwna chmura. Wirywała w powietrzu, klebiła się, kołowała. Była tak gęsta, że na chwilę przysłoniła niby welonem leśną łąkę. To olbrzymie zastępy mrówek. Zakochane pary, zachęcone pięknym, pogodnym dniem, wyróżyły się z okolicznych sadyb i korzystając ze skrzydeł, danych przez naturę tylko młodzieży, pofrunęły w podniebne regiony, by tutaj, wzorem pszczoł-krewniaczek, odprawić wielkie święto godów. Więc latano radośnie, jakby przeczuwając, że jest to lot w życiu jedyny, po którym nastąpią twarde obowiązki rodzinne i społeczne. Czulono się, głaskano, lizano. Były to pieszczoty i pocałunki, pierwsze i ostatnie. Samczyki, jako nie posiadające broni i do życia niesposobne, miały niebawem zginąć, a ostać się jeno samki, na które natura nałożyła najcięższe zadania.

Niebawem rój pomknął dalej. Tylko jedra małeńka istotka, śnać syta pieszczot i miłości, oderwała się od weselników, a zauważywszy na tle ciemnych borów jasną, szmaragdową przestrzeń, zaciągnęła się słońcem, tutaj wylądowała, w poszukiwaniu miejsca na założenie osiedla.

Żywa drobina spadła od razu w gęstą, zwartą puszcę. Poskręcane paprocie stały tu niby parasole-olbrzymy. Każdy przytłaczał niepospolitymi rozmiarami, tysiącrotnie większymi, niż zablakana wędrowczyni. Włochate skrzypy były borem niebotycznym; trudne do przebycia trawka tworzyły dżunglę,

gdzie się było można łatwo zgubić; w kożuchu mchów widniały szczeliny, zapadnie i przepaście, które należało wciąż omijać, by się nie zaplątać w tysięcznych lianach. Wszystko tu było bezmiarem dzikiej, pierwotnej puszczy, wszystko przwłaczało ogromem, czyhało na zdrowie, groziło niebezpieczeństwem.

A właśnie po puszczy kręciły się różne potwory, przewyższające wielokrotnie wzrostem zablakanego owada. Mała mrówka, sama Filipucik, dostała się niespodziewanie jakby w kraj wielkozwirow, gdzie każdy przerażał już samym wyglądem. Co jakiś czas spotykała zbrojnych drabów, zakutych w twarde pancerz, zaopatrzonych w tarczę, kolczugę, lub skórę gruba, wytrzymałą na wszelkie zdradliwe uderzenia. A każdy z wielkozwirow był zbrojny. Ten w potężne, ostre szczytce, tamten w zębiaste żuwaczki, w kończyste dziury, nierzadko zatrute jadem i dla życia szczególnie niebezpieczne. Gdzie indziej wlokły się leniwie istne góry mięsa, dźwigające na grzbiecie pancerne wieże ochronne. Trafiały się i takie potwory, co niby na oko niewinne i zgoła pokojowo usposobione, czekały jeno na sposobność, by rzygnąć przy nadarzonej sposobności strumieniem zabójczej trucizny, zamagazynowanej na końcu odwłoka. Lud był zbrojny, czujny, podstępny: ze wszystkich ślepiów przezierało okrucieństwo. Obserwowano się nieufnie; każdy chytrze kombinował, czy napotkany po drodze wędrowiec nie jest dlań stosownym na dzisiaj obiadem, lub czy sam nie zostanie pożarty. (C. d. n.)

## LITWA GNĘBI MNIEJSZOSCI.

Ryga, 1. 2. (PAT). Prasa litewska omawiając nowy projekt konstytucji litewskiej podkreśla, iż w projekcie tym zostały skreślone wszelkie paragrafy dotyczące ochrony mniejszości narodowych na Litwie, które to paragrafy figurowały w dotychczas obowiązującej konstytucji litewskiej.

## ODZNACZENIE PREZ. GREISERA

Berlin, 1. 2. (PAT). Na długiej liście odznaczonych w dniu 30 stycznia złotą odznaką za „nadzwyczajne zasługi” dla ruchu i państwa narodowo-socjalistycznego, znajduje się szereg osób, mieszkających poza granicami Rzeszy. Odznaczony został kierownik grupy krajowej w Mediolanie Otto Bene, prezydent Senatu gdańskiego Artur Greiser.

## JAPONIA UMACNIA SIĘ W CHINACH.

Tokio, 1. 2. (PAT). Dziennik „Niczinicz” donosi, iż dziś nastąpi połączenie rządu autonomicznego wschodniego Hopei z tymczasowym rządem chińskim w Pekinie. W wyniku połączenia z rządem wschodnio-hopejskim, nastąpi dalsze wzmocnienie nowego reżimu w Chinach.

## WOJSKOWA RADA GOSPODARCZA RZESZY.

Berlin, 1. 2. (PAT). Premier Goering powołał do życia wojskową Radę gospodarczą, która działać będzie w ramach Izby gospodarczej Rzeszy. W skład Rady weszli najwybitniejsi przedstawiciele gospodarczego świata Niemiec.

## DR. SCHACHT MINISTREM.

Berlin, 1. 2. (PAT) W związku z pogłoskami, iż dr Schacht wobec wpływu kandydacji opuści stanowisko prezesa Banku Rzeszy, tutejsze koła polityczne twierdzą, że dr Schacht nie ustąpi ze swego stanowiska, ani w lutym, ani też w dniu 1 kwietnia.

## ROKOWANIA HANDLOWE ANGIELSKO-WŁOSKIE.

Londyn, 1. 2. (PAT). Z początkiem lutego podjęte zostaną w Londynie rokowania o nowy układ handlowy między W. Brytanią a Włochami. W związku z tym przyjeżdża do Londynu z końcem przyszłego tygodnia specjalna delegacja włoska pod przewodnictwem dyrektora rzymskiego urzędu dewizowego D'Agostiniego, która rozpoczyna z przedstawicielami brytyjskiego handlu rozmowy o rewizji układu handlowego, zawartego w Rzymie w listopadzie 1936 r. Rokowania potrwają prawdopodobnie około 10 dni.

## PROFESOROWIE KOMUNISTAMI

Londyn, 1. 2. (PAT.) Agencja Reutersa donosi z Tokio, że aresztowano 15 osób, podejrzanych o komunizm. Większość stanowią profesorowie wyższych uczelni.

## BOLESŁAW WŁODZIMIERZ LEWICKI

## Filmy w styczniu.

(Dokończenie.)

Życie grupy oficerów z wszystkich armij koalicyjnych, którzy pod strażą niemiecką pędzą długie miesiące niewoli, przedstawione jest w całej grozie, bez oszczędzenia ciemnych barw. Ale — co najdziwniejsze — w obozie tym nie ma wcale nienawiści. Film jest bardzo twardy w obrazach walki i bar dzio ludzki w momentach, gdy ukazują duszę człowieka. Oficerowie niemieccy oddają honory poległym przeciwnikom francuskim. Major niemiecki przeprasza kapitana francuskiego, umierającego od jego kuli. Na wieść o opuszczeniu przez Niemców fortu Doumont, odgrywający właśnie przedstawienie amatorskie jeńcy francuscy, po przebierani w suknie kobiece i cuda czne kostiumy, śpiewają chóralnie Marsz sylanek. Jest to moment wysokiego, niezakłamanego patriotyzmu. Służba dla własnej ojczyzny stawia nieraz ludzi naprzeciw siebie, ale nie każe im się nienawidzić — taka jest idea tego pięknego filmu o nowoczesnym rycerstwie.

## Chautemps broni waluty.

Paryż, 1. 2. (PAT) Przedmiotem ożywionych komentarzy kół parlamentarnych i prasy stały się informacje „Echo de Paris” na temat rozwoju sytuacji politycznej oraz znamienna reakcja premiera Chautemps'a. „Echo de Paris” zamieściło artykuł, w którym zaznaczając, iż powołanie nowego gabinetu nie rozwiązało żadnych trudności, zapowiada szereg interesujących zmian w układzie politycznym. Sprawozdawca polityczny tego dziennika przypisał mianowicie premierowi zamiar zwrócenia się do parlamentu po nadzwyczajne pełnomocnictwa celem zarządzenia obecnej ciężkiej sytuacji finansowej, jak również ze względu na nadzwyczajne okoliczności, zamiar rozszerzenia podstaw politycznych gabinetu przez powołanie doń socjalistów, przedstawicieli centrum oraz prawicy spod znaku ministra Marina. W każdym razie — kończy sprawozdawca polityczny „Echo de Paris” — gabinet

obecny nie zapowiada się na długo i zdaje się nawet, że premier Chautemps sam co do tego nie żywi złudzeń.

Tego rodzaju informacje polityczne, do których opinia francuska jest już zresztą oddawna przyzwyczajona, spotkały się z bardzo ostrą, jak na zwyczaj francuskie, reakcją rządu. Prezydium Rady Ministrów ogłosiło oficjalne zaprzeczenie, stwierdzając:

1) że premier nie ma najmniejszego zamiaru zwracania się do Izby o pełnomocnictwa w sprawach walutowych i 2) że rząd zdecydowany jest „bronić waluty i złamać atak spekulantów, pozostając nadal wiernym zasadzie wolności walutowej i trójstronnej umowie monetarnej angielsko-francusko-amerykańskiej”. Jednocześnie komunikat prezydium Rady Ministrów zapowiedział wytoczenie sprawy sądowej dziennikarzowi za rozpuszczanie fałszywych pogłosek, „mogących podważyć zaufanie w stałość waluty”.

## Reorganizacja rządu gen. Franco.

St. Jean de Luz, 1. 2. (PAT). Z powstańczych kół hiszpańskich donoszą, że w nocy z niedzieli na poniedziałek doręczono prasie w Burgos tekst ustawy reorganizującej rząd Hiszpanii powstańczej wprowadzającej instytucję normalnych ministrów. Nowy rząd hiszpański, według wiadomości z oficjalnych kół burgoskich, przedstawia się następująco: prezes rady ministrów gen. Franco, wiceprezes rady ministrów i min. spr. zagr. hr. de Jordano, minister kultury i oświecenia publicz-

nego Sainz Rodriguez, minister gospodarki narodowej Suanzes, minister wojny gen. Orgaz, minister marynarki — wiceadmirał Cervera, minister lotnictwa gen. Kindelan, praca i organizacje zawodowe — Gonzales Buenos, porządek publiczny — gen. Martinez Amido, sprawy wewnętrzne, prasa i propaganda Serrano Suner, roboty publiczne — Alfonso Pena albo jeden z fachowców, rolnictwo — Beunza, sprawiedliwość — hr. Rodezno, minister stanu bez teki — Fernandez Cuesta.

## Wystawa obrażająca Niemców.

Berlin, 1. 2. (PAT) Cała wczorajsza berlińska prasa popołudniowa i wieczorna zamieszcza artykuły protestujące z powodu otworzonej dziś w Paryżu wystawy p. n.: „Pięć lat rządów Hitlera”. Wystawa ma charakter propagandowy, wymierzony przeciwko ustrojowi narodowo-socjalistycznemu. Dzienniki nie szczędzą wyrazów oburzenia z powodu tej imprezy, twierdząc, że powstała ona pod egidą komunistów, emigrantów politycznych z Rzeszy pod kierownictwem przywódcy

komunistów niemieckich Thaelmana i przy finansowym poparciu niektórych grup frontu ludowego. Pisma wyrażają równocześnie zdziwienie, że rząd francuski udzielił zezwolenia na tę wystawę.

„Angriff” wyraził zdziwienie, że rząd francuski nie zakazał urządzenia wystawy, obrażającej Niemców. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że rząd Rzeszy domagać się będzie zadośćuczynienia.

## Wszechpolski kongres muzułmanów.

Wilno, 1. 2. (PAT). Wczoraj rozpoczął obrady pierwszy Wszechpolski Kongres Muzułmanów. W godzinach rannych uczestnicy kongresu złożyli hołd sercu Marszałka Józefa Piłsudskiego na Rossie W południe odbyła się w sali Kuratorium uroczysta inauguracja kongresu, którą zaszczylił swoją obecnością p. wojewoda wileński Ludwik Bociański, reprezentujący p. ministra W. R. i O. P. Zjazd otworzył J. E. mufti dr. Jakub Szynkiewicz,

powołując na przewodniczącego kongresu Olgierda Najman-Mirzę-Kryczyńskiego.

Po odczytaniu przez imana m. Warszawy Alego Woronowicza rozdziału z koranu i odmówieniu modlitwy na pomyślność obrad, głos zabrał mufti Szynkiewicz, który powiedział m. in.:

Przybycie pana wojewody oraz przedstawicieli władz jest żywym dowodem duchowej łączności pomiędzy narodem polskim a Tatarami polskimi.

czy film w swym rysunku człowieka i jego spraw odśladania właściwie prawdę psychologiczną, czy tylko domyśla się jej z niedoskonałych i zawodnych często znaków zewnętrznych? Bo przecież film wydaje się być raczej narzędziem intuicji niż analizy rzeczowej — jeśli idzie — oczywiście — o poznanie człowieka. Dlatego może łatwiej i chętniej mówić o miłości niż np. o wysiłku intelektualnym człowieka. Łatwiej jest pokazać na ekranie jak człowiek myśli, niż — o czym myśli. Do głosu dochodzi aktor i bogactwo jego środków wyrazowych: mimika, gest, spojrzenie. W zakresie obrazowania najchętniej więc film podejmuje się analizy stanów wzruszeniowych człowieka i oczekuje od widza — jako reakcji — również wzruszenia. Tu notujemy trzy pozytywne pozycje filmu o temacie miłosnym: „Port Artura” realizacji Mikołaja Farkasa oraz dwa utwory Franka Borzage'a: „Życie ulicy” i „Historia jednej nocy”. Akcja wszystkich trzech filmów rozpędzona, burzliwa, chwilami: nieprawdopodobna. Wątek zasadniczy stary, prawie banalny: niezłomna miłość dwojga ludzi. Ale filmy te przekonują do siebie wymową gry aktorskiej. Ścisłej mó-

## JEDNOLITE SPISY POTRAW.

Berlin, 1. 2. (PAT.) Centr. organ hotelarzy i restauratorów ustaliła przepisową treść i jednolite rozmiary spisu potraw. Dla potraw ustalono przepisywać maximum. Bez ograniczeń figurować mogą potrawy z ryb, drobiu i dzicyzny, zależnie od sezonu, kielbasy, sery i leguminy. Spis przekąsek zawierać może najwyżej sześć zimnych i sześć gorących dań. Ograniczeniu temu nie podlegają ryby i konserwy z ryb. T. zw. potraw dziennych może być najwyżej 10, podobnie jak potraw z patelni. Potraw z jaj może być sześć gatunków. Jarzyny i sałata winny być oferowane w zależności od sezonu.

## BOMBA DLA DYPLOMATY SOWIECKIEGO.

Szanghaj, 1. 2. (PAT). Na terenie koncesji francuskiej, w klatce schodowej domu, w którym zamieszkuje sekretarz ambasady sowieckiej Konstantinow, wybuchła bomba zegarowa, podłożona przez nieznaną sprawców. Dyplomata sowiecki w tym czasie nie był w domu.

## MARSZ HUCULSKIM SZLAKIEM II. BRYGADY LEGIONÓW POL.

Warszawa, 1. 2. (PAT.) Marsz huculskim szlakiem 2-giej Brygady L. P. odbędzie się na trasie Berezów—Kosmacz—Żabie—Wolochta w terminie od 17—20 lutego. W roku bieżącym przypada rocznica dwudziestolecia przebiecia się Żelaznej Karpackiej Brygady przez front austriacki pod Rarańczą. W związku z tym odbędą się uroczystości na przełęczu Legionów na Rogodzem.

Indywidualne karty uczestnictwa ze zniżką 66 proc. ważne będą już od 1 lutego aż do 15 marca. Będzie też uruchomiony pociąg popularny prawdopodobnie 18 lutego.

## Kronika kulturalna.

Inauguracyjne zebranie Tow. Przyjaciół Nauk w Gdyni odbyło się onegdaj w Państw. Szkole Morskiej.

Z okazji jubileuszu stulecia Estońskiego Tow. Nauk, członkami honorowymi Tow. wybrano m. in. 2 uczonych polskich: prof. Wł. Antoniewicza i Oskara Haleckiego.

Planetarium konstrukcji Polaka Fr. Korosza zakupiło Muzeum przyt. w Springfield (St. Zj.).

Wspaniały zbiór wszystkich dzieł Konrada Korzeniowskiego ofiarował niejaki G. Keating bibliotece Uniwersytetu Yale w New Haven.

Uroczystości w stulecie urodzin Jana Matejki odbędą się w Krakowie w czerwcu br. w ramach wielkiego festiwalu sztuki polskiej.

Wystawa poświęcona pracy baletu warszawskiego w ubiegłym 20-leciu urządzona została w Teatrze Wielkim w Warszawie.

datujące się od przeszło pięciuset lat. Wdzięczni za opiekę, którą na przestrzeni dziejów otacza nas Polska, jesteśmy ożywieni duchem szczerego służenia jej wielkości mocarstwowej. Niech Bóg Wszechmocny nam w tym dopomóż”.

więc: grą aktorek odtwarzających role zakochanych kobiet. Stworzyły one — każda w innym, swoim stylu — magię znaków zewnętrznych, pieczętujących widomie człowieczą deklarację oddania się na własność drogiemu człowiekowi — wybranemu na całe życie. Jakieś spojrzenia nieoczekiwane, jakieś ukradkowe poglaskanie dłoni, nabrzmiała wzruszeniem intonacja głosu — wszystko to proste, najprostsze, dalekie od komedianstwa w stylu Gerty Garbo. Występuje tu wyzwolenie aktorstwa kinowego od manieri, którą można nazwać pseudo-ekspresyjnością.

Kiedy odwrócimy głowę od filmów naturalistycznych, pragnących dać obraz życia (— a takich filmów jest niewiele!) wzrok nasz padnie na duże afisze z wizerunkiem roztańczonych dwojga ludzi. Fred Astaire i Ginger Rogers. Tytuł „Zatańczymy”. Wiesz, nie to samo, wiecznie to samo — nierzekają jedni. Odpowiadamy: „Tak ma być, żeby było wciąż to samo”. „Jakie to dowcipne” — chwala drudzy. I znów trzeba odpowiedzieć, że nie o to idzie. Kilkakrotnie już miałem okazję wyrazić poglądy, że filmy taneczne z Astaire'm i Rogers nie są wcale prze-

## NALEŻNOŚCI DLA LOPP NALEŻY PRZEKAZYWAĆ BEZPOŚREDNIO.

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej komunikuje:

Zarząd Główny L. O. P. P. z początkiem roku 1938 postanowił zreformować system swej pracy w dziale sprzedaży wydawnictw i zbierania ogłoszeń. Celem uniknięcia kosztów akwizycyjnych, Zarząd Główny L. O. P. P. zdecydował się całkowicie zrezygnować z pomocy akwizytorów.

Sprawy ogłoszeń w wydawnictwach periodycznych L. O. P. P. będą nadal załatwiane bezpośrednio przez biuro Zarządu Głównego L. O. P. P. bez wszelkiego pośrednictwa i w ten sposób całkowita należność z tego tytułu bez żadnych potrąceń zasili fundusze L. O. P. P. przeznaczone na realną pracę dla obrony państwa.

W związku z powyższym Zarząd Główny L. O. P. P. unieważnił wszelkie legitymacje i upoważnienia wydane dotychczasowym akwizytorom oraz prosi o bezwzględne i wyłączone przekazywanie wszystkich kwot należnych z tytułu ogłoszeń zamieszczonych w czasopiśmie „Lot“ i Oplg Polski oraz „Przegląd oplg“ bezpośrednio na konto w P. K. O. nr. 7860, bowiem obecnie nikt nie jest upoważniony do inkasowania tych należności.

Zarząd Główny L. O. P. P. powziął powyższe postanowienia w przekonaniu, iż firmy popierające dotychczas wydawnictwa L. O. P. P. na przyszłość czynić to będą chętniej i wydatniej w pełnej świadomości, iż kwoty przez nie wpłacane zostaną w całości użyte na cele wzmoczenia obronności kraju.

Do wszystkich firm, które utrzymywały kontakt z wydawnictwami L. O. P. P. zostaną skierowane specjalne listy. (PAT.)

## O ZASTĘPCZYM POWSZECHNYM OBOWIĄZKU WOJSKOWYM.

Na murach miastą rozlepiono afisze Zarządu Miejskiego z przypomnieniem mężczyznom urodzonym w latach 1911, 1912, 1913, 1914, 1915 i 1916, że listy pracy obejmujące osoby podlegające w r. 1938 zastępczemu powszechnemu obowiązkowi wojskowemu, zostaną wyłożone do przejrzania od dnia 3. bm. 1938 r. do 15. bm., od 10—12-ej, w biurze Wyd. Wojskowego Z. M., Ratusz, III piętro, drzwi Nr. 320. Osoby wciągnięte do listy pracy podlegają zastępczemu powszechnemu obowiązkowi wojskowemu i są obowiązane do wykonywania pracy w przeciągu lat 5 po 6 dnaj roku i mogą być powołane w każdym czasie do obowiązkowej pracy. Osoby uchylające się od obowiązku wykonania pracy podlegają karze aresztu do 2-ech tygodni i grzywny do 500 zł.

znaczone dla t. zw. szerokich mas. To są filmy dla estetów, smakoszy kinowych. Dla pospólstwa każdy ich film posiada jakąś tam akcję komediową, luksus strojów i przepych salonów. A to wcale nie jest ważne. Ważny jest ich taniec i muzyka.

Z całego filmu wystarczy wziąć sobie na własność czarno-białe sylwetki obojga tancerzy i lśniące tafle posadzek — jedyne tło.

Czy piosenka musi być wciąż nowa? Nie. Wystarczy jeśli jest ładna. Odniesmy to do filmów Astaire'a i Rogers, należą one bowiem do pieśniarstwa kinowego.

Jeszcze jedna sprawa, tym razem — bolączkowa. „Królowa przedmieścia”. Pamiętamy niebywałą popularność tego melodyjnego wodewilu Krumłowskiego. Pamiętamy, jak ślicznie zainscenizował go przed 7 laty Leon Schiller. A tymczasem na ekranie — wstyd popatrzeć. Akcja przeniesiona do naszych czasów — no, niech będzie! Ale andrusy rzekomo krakowskie mówią dialektem warszawskim, językiem dialegów Wocha. Nie trzeba wcale być językoznawcą, aby się skrzywić. Przeróbki tekstu wodewilu na film dokonał lwowianin Schlechter. I gdzie to on widział przedmiejskich rzemieślni-

## Jak przywitano „piątki“?

(WYWIADY Z GRACZAMI LOTERYJNYMI).

Jak wiadomo zbliżająca się czterdziesta pierwsza loteria klasowa przynosi w swoim planie zasadniczą zmianę: każdy los odtąd będzie się dzielił nie na cztery ćwiartki, lecz na pięć „piątek”. Zmiana ta została poddyktowana dążeniem do zwiększenia szans wygrania, przy niewielkim, dwudziestoprocentowym zmniejszeniu sum wygranych. Jak tą zmianę przyjęli gracze z różnych sfer? Obraz tego dają nam w pewnej mierze przeprowadzone przez nas wywiady, na nasze pytanie, jak się podoba nowy plan gry, odpowiedzieli:

Dyrektor handlowy: „Doskonałe. Za miast połówki będą teraz kupować trzy piątki i wygram więcej”.

Nauczyciel: „Losów jest teraz mniej znacznie, zatem szanse większe, zwłaszcza, że każda wygrana dzielić się będzie na pięć części, a to że zamiast np. 20.000 wygram tylko 16.000 — to nie jest ważne”.

Kupiec: „Teraz lepiej mi idzie, to mogę kupić i pięć piątek i wygram to samo, co

przedtem wygrałbym. A teraz większe szanse”.

Robotnik: „Grunt, żeby wygrać choćby mniej, ale szybko”.

Panna sklepowa: „Mnie się tylko podoba wygrana, na którą czekam. A chyba teraz mogę wygrać łatwiej, niż dawniej”.

Inżynier: „Pomyśl dobry. I mniej losów i więcej uprawnionych do wygrania — to jasne, że łatwiej wygrać”.

Adwokat: „Po co mam rozważać? Kupię los, wygram i koniec”.

Student: „Więcej jak dziesięć złociszów płacić nie mogę. Jeśli za nie wygram choćby 500 zł. to też dobrze. Plan mi się podoba”.

Właścicielka sklepiku: „Proszę pana, to się wie, że teraz będzie lepiej. Bo to moja sąsiadka... (z braku miejsca całych wywodów nie podajemy).”

Dziennikarz: „Loteria to nie panna, by się podobala. Gram, bo wiem, że wygram, a teraz jestem pewniejszy, niż kiedykolwiek”.

## 21 NOWYCH SZKÓŁ W CENTR. OKR. PRZEMYSŁOWYM

Rzeszów. (P. A. T.) W związku z coraz intensywniejszym rozwojem C. O. P. i coraz większym napływem ludności w budujących się ośrodkach przemysłowych zachodzi konieczność budowy nowych szkół w Okręgu. Potrzeby z zakresu budownictwa szkół mogą być zaspokojone jedynie wysiłkiem Państwa i zakładów przemysłowych, gdyż siły samorządów są za słabe. Przewiduje się więc konieczność wybudowania w najbliższych dwu latach około 14 szkół III stopnia i 7 szkół II stopnia. W związku z tym za najpilniejsze uważa się sprawę zaopatrzenia nowych szkół w potrzebne etaty nauczycielskie. Potrzeba ta wyraża się — poza ruchem normalnym — w następującej ilości etatów nauczycielskich w obwodzie rzeszowskim 28 etatów, w obwodzie niżańskim 33 etaty oraz w obwodzie łańcuckim 3 etaty.

## DOŻYWIANIE DZIECI BEZROBOTNYCH

Miejski Komitet Opieki Pezaszkolnej jako sekcja dożywiania dzieci Miej. Obyw. Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym dożywił w listopadzie i grudniu 12.618 dzieci rodzin bezrobotnych, które otrzymywały pożywienie w 118 ośrodkach, z tego 39 prowadził we własnym zarządzie, a resztę inne organizacje społeczne subwencjonowane przez Komitet. Na liczbę tę przypada 11.098 dzieci w wieku szkolnym. Wydano ogółem 179.758 porcyj, w tym 56.890 we własnych kuchniach. Inne kuchnie prowadzi: Zrzeszenie Kół Rodzicielskich, organizacje żydowskie, organizacje ukraińskie, Szkoła dokształcająca nr. 1 i Szkoła doksz. nr. 2. Koszt obiadu wynosi przeciętnie 15 groszy dziennie. Oprócz obiadów dzieci dostają śniadania i podwieczorki.

ków przychodzących na zabawę w posmiętych porteczkach pepita? Czy słyszał kiedy adwokata mówiącego do świadka: „lajdaku?” Dlaczego pięknej Mani kazał reklamować tutki Morwistan? Czy gdziekolwiek na świecie istnieje taki załgany folklor, jaki przedstawił nam film o „królowej przedmieścia”? Czy do historii Mani Dzierwańskiej musiało się doczepeć — na wzór szablonu panów scenarzystów! — wybory miss piękności, kabaret, usiłowany gwałt i proces o zabójstwo —? Czy widział kiedy scenarzysta Schlechter, jak pięknie umie przedstawić prowincję i jej sielankowy urok film amerykański? (Wystarczy przypomnieć grany we Lwowie film Clarence Browna: „Burzliwa młodość”). Śliczna buzia Grossówny, jakby stworzonej do toli Mani, jak na uragowisko wmontowana została w utwór poprawny technicznie, ale banalny i płaski. Kino wyprało „Królowę przedmieścia” z jej właściwego uroku, zrobiło z niej nowocześniejszą farsę z dreszczykiem sensacji kryminalnej. To nie jest brak środków materialnych, na które się film polski uskarża. To jest brak poczucia piękna, poprostu: brak gustu! Gorzej być nie może.

## DZIAŁALNOŚĆ LEKARZY MIEJSKICH I KONTROLORÓW SANITARNYCH.

Miejscy lekarze okręgowi udzielili w ostatnim kwartale 3.459 porad chorym u bogim i bezrobotnym, odbyli w domach ubogich 1.344 wizyt, przeprowadzili 2.595 komisji sanitarno-porządkowych, 46 budowlanych, 105 przemysłowych i innych. W tym czasie kontrolerzy sanitarni przeprowadzili badania 1.303 realności, 836 sklepów spożywczych, 263 sklepów z nabiałem, 337 owocarni, 259 wędliniarni, 270 jatek, 110 pracowni masarskich, 344 straganów, 131 piekarni, 341 jadalni, 326 fryzjermi oraz kilkadziesiąt zakładów przemysłowych. Razem dokonał 4.675 kontroli sanitarnych i sporządzili 484 doniesień do władz.

## NAJLEPSZYM PREZENTEM OKOLICZNOŚCIOWYM JEST KWIT Z OFIARY ZŁOŻONEJ NA POMOC ZIMOWĄ

### Program radiowy.

Środa, 2 lutego.

Lwów. Godz. 8: Audycja poranna. 10: Nabożeństwo z Krakowa. 11:30: Reportaż z życia. 11:57: Sygnał czasu. 12:03: Floranek symfoniczny. 13: Pogadanka. 13:10: Recytacje prozy. 13:30: Muzyka obiadowa. 14:45: Audycja dla wsi. 15:50: Audycja dla dzieci. 16:05: Koncert kameralny. 17: Odczyt. 17:15: Audycja muzyczna. 17:50: Pogadanka. 18: Plyty. 18:20: Audycja muzyczna. 19: Rewia słowno-muzyczna. 19:30 Chór męski z Katowic. 19:45: Wiad. sport. 20: Muzyka taneczna. 20:45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chopinowski. 21:45: Skecz. 22: Muzyka taneczna. 23: Studio młodych.

Czwartek, 3 lutego.

Lwów. Godz. 6:15: Audycja poranna. 11:15: Poranek dla młodzieży. 11:57: Sygnał czasu. 12:03: Audycja południowa. 13:50: Plyty. 15: Gawęda regionalna. 15:30 Wiad. gosp. 15:45: Audycja dla młodzieży. 16:15: Recital wiolonczelowy. 16:50: Pogadanka. 17: Odczyt. 17:15: Lekka audycja muzyczno-słowna z Katowic. 17:50: Wiad. sport. 18:10: Odczyt. 18:20: Recital fortepianowy. 18:40: Listy i programy. 19: Shuchowisko. 19:45: Orkiestra PR. 20:05: Wieczór operetkowy w wyk. orkiestry PR. 21:45: Szkic literacki. 22: Koncert. 22:50: Dziennik wieczorny. 23: Z albumu speakeera.

## Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 822/38. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego w Rudkach obwieszcza, że dnia 25 lutego 1938 o godz. 12-tej w południe w Laszkach zawiązanych na plebani odbędzie się licytacja ruchomości, a to: maszyny do szycia, 1 krowy, 2 jałowczek 1/2 rocznych, 1 konia ogiera, maszyna gniadej 3-letniego i 1 klaczy gniadej. Ruchomości powyższe oszacowano na 780 zł. Ruchomości te można oglądać przed licytacją za pośrednictwem Komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rudki, 28 stycznia 1938. 310K

Km. 505/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Łańcucie Stanisław Wojnarowicz mający kancelarię w Łańcucie, ul. Grunwaldzka Nr. 6 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 marca 1938 o godz. 11-ej w Sądzie grodzkim w Łańcucie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Rvki Zellnerowej: Masy konkursowej Chaima Zellnera przez zarządcę Masy Meilecha Bluma w Gorlicach celem zniesienia współwłasności nieruchomości obj. whl. 824 ks. gr. gm. kat. Łańcut. Na nieruchomości tej stoi dom mieszkalny, murowany, parterowy z poddaszem, magazyn murowany i szopy drewniane. Nieruchomość ta leży przy ul. Rzeźniczej. Nieruchomość ta ma urządzo-

wą księgę gruntową w Sądzie grodzkim w Łańcucie. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 16.108 groszy 50, cena zaś wywołania wynosi zł 12.081 gr 38. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1.611. Rękojmię należy złożyć w gotowiznie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małe, letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmiennie. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, która zaś postępowania egzekucyjnego można przegłądać w Sądzie grodzkim w Łańcucie ul. Grunwaldzka sala Nr. 6.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Łańcut, 21 stycznia 1938.

312K

Km. 712/36 (137/37). Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Grzymałowie Teodor Butkowski, mający kancelarię w Grzymałowie przy ul. Mickiewicza Nr. 276 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 marca 1938 o godzinie 10-tej w Sądzie grodzkim w Grzymałowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Getzla Gabla połowy nieruchomości obj. whl. 1266, 1270 i 3525 ks. gr. gm. kat. Grzymałów, w skład których wchodzi pbd. 16/1, 16/2 oraz pgr. 2803/49 (plac) obszar 32 sążni kw. i 1 a. 80 m kw., na których to parcelach znajduje się dom mieszkalny, murowany, blachą kryty z werandą i magazynem. Połowa nieruchomości obj. whl. 378 gm. kat. Grzymałów, składającej się z pbd. 243/2 mierzącej w całości 17 sążni kw. wraz z domem mieszkalnym, lepianką, krytym gontami — 1/12 części nieruchomości obj. whl. 364 gm. Grzymałów, składającej się z pbd. 235, mierzącej w całości 17 sążni kw. z domem mieszkalnym, lepianką, krytym gontami. Nieruchomości powyższe położone są w śródmieściu. Połowa nieruchomości obj. whl. 1266, 1270 i 3525 gm. Grzymałów, oszacowaną została na kwotę 8.000 zł., zaś cena wywołania wynosi 6.000 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 300 zł. Połowa nieruchomości whl. 378 gm. Grzymałów oszacowaną została na kwotę 350 zł., zaś cena wywołania wynosi kwotę 262 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 35 zł. Jedna dwumasta część whl. 364 gm. Grzymałów, oszacowana została na kwotę 100 zł., zaś cena wywołania wynosi 75 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 złotych. — Nabywca przed licytacją powinien złożyć zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego do nabycia nieruchomości. — Rękojmię należy złożyć w gotowiznie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małe, letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmiennie. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, która zaś postępowania licytacyjnego można przegłądać w Sądzie grodzkim w Grzymałowie.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Grzymałów, 29 stycznia 1938. 314K

Km. 682/37. Strona zobowiązana: Chaja Basia 2 im Klein zam. Lechner w Sokalu. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do ogłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Dra Józefa Rapsa adwokata we Lwowie, ul. Słowackiego 2 odbędzie się dnia 10 marca 1938 r. o godz. 13-ej w Sądzie grodzkim w Sokalu sala Nr. 6 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych — licytacja następujących realności: Ks. gr. Sokal. Whl. 6487. Oznaczenie realności: pb. lk. 1824 i pgr. lk. 2983/3. Realność miejska składająca się z domu murowanego parterowego z mansardem, krytego blachą, o wymiarach 13,5x12,5 mtr. ze studnią artyzyską w podwórzu i ustępami drewnianymi. Wartość szacunkowa 16.644 zł. Najniższa oferta 8.322 zł. Ks. gr. Sokal. Whl. 6489, obejmująca pgr. lk. 2980/2, 2981/2 i 2982/2. Wartość szacunkowa 1.755 zł. Najniższa oferta 877,50 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Sokalu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Sokal, 20 stycznia 1938. 318K